



BOGDAN GANCARZ

redaktor wydania

Malkontenci powiadają, że Dzień Papieski przekształca się w bezrefleksyjne, rocznicowe „odbębnianie” rocznicy wyboru Jana Pawła II. Tymczasem zerknięcie na tegoroczny program tego przedsięwzięcia przekonuje, że będzie tu czas i na modlitwę, i na przypomnienie postaci wielkiego Papieża przez filmy, koncerty i dyskusje. To nie jest program nudnej akademii. ■

ZA TYDZIEŃ

- SKOTNIKI są bardzo starą miejscowością. Parafia istnieje tu jednak dopiero od 1912 r. – pisze ks. Ireneusz Okarmus.
- O II Międzynarodowym KONGRESIE APOSTOŁÓW BOŻEGO MIŁOSIERDZIA w Łagiewnikach, na który przybyli uczestnicy z 34 krajów świata.

Odkrycie w krakowskim IPN

Taśma prawdy

W archiwach krakowskiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej odnaleziono film, dzięki któremu być może zostaną odnalezieni i ukarani funkcjonariusze SB, którzy w grudniu 1985 r. brutalnie pobili ks. Tadeusza Zaleskiego-Isakowicza, zaangażowanego wówczas w działalność opozycyjną.

„Mam wielką satysfakcję moralną z powodu odnalezienia tego filmu. Ówczesny rzecznik rządu Jerzy Urban przedstawiał mnie bowiem jako fantastę, wymyślającego nieistniejące napady. Śledztwa w tej sprawie były kilkakrotnie umarzane (także w latach 90.) z powodu niewykrycia sprawców. Może teraz prawda wyjdzie na jaw” – powiedział ks. Zaleski, będący obecnie krajowym duszpasterzem Ormian oraz prezesem pomagającej niepełnosprawnym Fundacji im. Brata Alberta.

Na taśmie filmowej utrwalono przebieg przesłuchania ks. Zaleskiego w kilka godzin po pobięciu. Duchowny, na którego ciele widać obrażenia, podał wówczas m.in. rysopis dwóch mężczyzn i kobiety, którzy go bili i torturowali. Zawartość taśmy zostanie teraz przeniesiona na płytę DVD i dołączona do akt śledztwa w tej sprawie. Śledztwo wszczął ponownie prokurator Artur Wrona z krakowskiego IPN. Napad na ks. Zaleskiego został bowiem uznany za zbrodnię komunistyczną, która przedawni się dopiero w 2010 r.



ADAM WOJNAR

Mam wielką moralną satysfakcję z odnalezienia tego filmu – mówi ks. Tadeusz Zaleski

„Pocieszające jest w tym wszystkim to, że wśród krakowskich esbeków byli również ludzie, którzy – podobnie jak kpt. Hodysz w Gdańsku – starali się pomagać opozycjonistom. Moja koleżanka z klasy, która tam pracowała, uprzedzała o esbeckich działaniach wobec mojej osoby” – mówi ks. Zaleski.

BOGDAN GANCARZ

WIELKIE PRZEŻYCIE MISTYCZNE



TADEUSZ WARCZAK

W minionym tygodniu w Krakowie dwukrotnie można było usłyszeć skomponowane przez Zbigniewa Małkowicza pop-oratorium pt. „Miłosierdzie Boże”. Ta pięknie opowiedziana słowem i muzyką największa tajemnica wiary o miłosiernej miłości Boga do człowieka powstała na podstawie „Dzienniczka” św. Siostry Faustyny, z którego zaczerpnięte zostały teksty pieśni i narracji. W sobotę 7 października koncertu wysłuchali w warunkach kameralnych w Łagiewnikach uczestnicy obradującego tu II Międzynarodowego Kongresu Apostołów Bożego Miłosierdzia. Obecny abp Stanisław Dziwisz powiedział, że jest to wielkie przeżycie mistyczne. W dniu następnym koncert odbył się w kościele Świętych Piotra i Pawła. ■

Jako soliści wystąpili (od lewej) A. Małkowicz, Marek Bałata i M. Małkowicz

Pierwszy w diecezji

OSTRĘŻNICA. 1 października ks. abp Stanisław Dziwisz konsekrował kościół pw. św. Faustyny w Ostrężnicy. Jest to pierwszy kościół pod wezwaniem św. Faustyny w archidiecezji krakowskiej. Zbudowany został dzięki ofiarności i pracy wielu mieszkańców Ostrężnicy i Łanów, należących do parafii św. Faustyny. Parafia została

erygowana 2 lutego 1999 roku. 5 czerwca 2000 roku ks. kard. F. Macharski poświęcił plac pod budowę kościoła. Pierwsze prace rozpoczęto w lipcu 2000 roku. 12 października 2001 r. ks. kard. Franciszek Macharski wmurował kamień węgielny w mury świątyni, a 4 października 2003 roku poświęcił ołtarz główny i tabernakulum.



Metropolita namaścił olejami ołtarz ostrężnickiego kościoła

Pieśni patriotyczne

KRAKÓW. 5 i 6 listopada w auli kościoła MB Częstochowskiej w Krakowie (os. Szklane Domy 7) odbędzie się III Małopolski Przegląd Pieśni Patriotycznej. 5 listopada 2005 r. od godz. 9.00 odbędzie się koncert przeglądowy, po którym jury wyłoni uczestników koncertu galowego, zaś 6 listopada 2005 r. koncert galowy poprzedzony Mszą św. o godzinie 14.30 z udziałem wyróżnionych chórów, zespołów, solistów oraz zaproszonych artystów.

Pisemne zgłoszenia udziału w przeglądzie należy nadsyłać do 20.10.2005 r. pod adresem: Parafia MB Częstochowskiej, 31-972 Kraków, os. Szklane Domy 7, tel. (12) 644-65 79, od poniedziałku do piątku w godz. 17-19 lub porebski.e@poczta.fm. W zgłoszeniu należy podać: nazwę chóru, zespołu wraz z nazwiskami wykonawców i solistów, adres i tel. kontaktowy, e-mail i propozycje co najmniej pięciu pieśni, w tym jednej powstałej po 1945 r.

Będzie nowy kościół

MSZANA DOLNA. Wmurowano kamień węgielny pod budowę nowego kościoła pw. Miłosierdzia Bożego w Mszanie Dolnej. Będzie on główną świątynią parafii powo-

łanej na początku bieżącego roku. Wmurowanie kamienia węgielnego stało się okazją do pierwszej wizyty Metropolity krakowskiego na ziemi zagórzańskiej.

Tu stanie świątynia nowej parafii



Dzień Papieski w Małopolsce

Z OKAZJI DNIA PAPIESKIEGO w Małopolsce odbędą się rozmaite uroczystości religijne oraz imprezy kulturalne. Jak zwykle będą również zbierane pieniądze na stypendia dla zdolnej, a niezamoznej młodzieży. W programie m.in.:

■ **KRAKÓW.** 13.10, GODZ. 17.00: projekcja filmu „Szczyty gór należą do Niego” oraz spotkanie z autorką Barbarą Łabuz-Szumowską, Klub Inteligencji Katolickiej, ul. Sienna 5; 14.10, w krakowskim studiu telewizyjnym – koncert „Pokolenie JP2”. Wystąpią artyści grający muzykę chrześcijańską. Koncert zostanie pokazany w TVP 2; 15.10, GODZ. 19.00: „Tryptyk rzymski” – koncert w hołdzie Janowi Pawłowi II, bazylika Dominikanów, ul. Stolarska 12; 16.10, GODZ. 10.30: Msza św. pod przewodnictwem abpa Stanisława Dziwisza z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach, transmitowana przez TVP 1; GODZ. 10.00–17.00: wystawa stała – Dary papieskie oraz pokój ks. profesora Karola Wojtyły, Muzeum Archidiecezjalne, ul. Kanonicza 19, wstęp wolny, 16.10, GODZ. 18.00: wędrowki śladami okupacyjnych losów Karola Wojtyły, w programie: projekcja filmu „Natchnienie Trudnego Dobra” oraz spektakl „Wspomnienia robotników Solvay'u” w wykonaniu Rodziny Kolpinga z Luborzycy, bazylika Franciszkanów, sala bł. Jakuba, ul. Franciszkańska 4; 16.10, GODZ. 20.00: Msza św. pod przewodnictwem nuncjusza abpa Józefa Kowalczyka, bazylika Franciszkanów, ul. Franciszkańska 4

■ **WADOWICE.** 15.10, GODZ. 15.00: IV Uliczny Bieg „Wadowickimi Śladami Ojca Świętego Jana Pawła II”, start przy domu rodzinnym Ojca Świętego, ul. Kościelna; 16.10, GODZ. 13.00: uroczysta Msza św. dziękczynna za pontyfikat Jana Pawła II, bazylika Ofiarowania NMP (transmisja



KS. IRENEUSZ OKARMUS

U franciszkanów, gdzie modlił się wielokrotnie Jan Paweł II, można będzie obejrzeć film „Natchnienie Trudnego Dobra”

w TV Polonia); 16.10, GODZ. 16.00: spektakl muzyczny „U Źródła Mądrości” w wykonaniu „Piwnicy św. Norberta”, sala kameralna WCK, ul. Teatralna 1.

■ **NOWY TARG.** 14.10, GODZ. 11.15: odsłonięcie przez ks. abpa S. Dziwisza na ratuszu tablicy upamiętniającej Ojca Świętego Jana Pawła II, Honorowego Obywatela Miasta Nowy Targ, 15.10, 18.00: Msza św. o rychłą beatyfikację Ojca Świętego Jana Pawła II (kościół św. Katarzyny), 16.10, GODZ. 15.00: nieszpory przy pomniku Jana Pawła II na lotnisku, godz. 17.00: otwarcie wystawy „Karol Wojtyła – Jan Paweł II na UJ” ze zbiorów Muzeum UJ – Collegium Maius (Miejski Ośrodek Kultury).

■ **ZAKOPANE.** Sanktuarium MB Fatimskiej na Krzeptówkach, 16.10, GODZ. 10.00: procesja różańcowa w parku fatimskim, godz. 11.00: uroczysta Msza św. z kazaniem fatimskim, godz. 15.00: z sanktuarium wyrusza procesja różańcowa ulicami miasta.

Sprostowanie

W nr. 40. w tekście „Panorama parafii” omyłkowo podaliśmy nazwisko księdza proboszcza. Zamiast ks. Józef Gwizdoń ma być Ks. JÓZEF GWIAZDOŃ. Przepraszamy!

Z pamięcią o Janie Pawle II

Moc Eucharystii

Forum Dialogu Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich ku Cywilizacji Miłości zaprasza na krakowskie sympozjum „Eucharystia naszą mocą”. Spotkania będą się odbywały między 14 a 16 października w klasztorze Franciszkanów, klasztorze Dominikanów oraz w sanktuarium św. Faustyny w Łagiewnikach.

W programie:

■ 14. 10, PIĄTEK – KLASZTOR FRANCISZKANÓW
GODZ. 16.00 – ADORACJA NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU, 16.30 – MSZA ŚW. Z KAZANIEM O MIŁOŚCI BOŻEGO SERCA, BP JAN SZKODŃ, 17.15 – RÓŻANIEC, 18.00 – POWITANIE UCZESTNIKÓW (AULA BŁ. JAKUBA STRZEMIĘ), 18.30 – LIST APOSTOLSKI „POZOSTAŃ Z NAM I, PANIE” – DAREM DLA LUDZKOŚCI – WYKŁAD KS. PROF. JANA MACHNIAKA, 19.15 – DYSKUSJA, 20.00 – DROGA KRZYŻOWA Z JANEM PAWŁEM II (W KAPLICY MĘ-



KS. IRENEUSZ OKARYMUS

ki Pańskiej), 21.00 – Apel Jasnogórski;

■ 15.10, SOBOTA – KLASZTOR DOMINIKANÓW (KAPITULARZ)
9.15 – IDŹCIE BUDOWAĆ CYWILIZACJĘ MIŁOŚCI – WEZWANIE JANA PAWŁA II – WYKŁAD ANNY PRUSZYŃSKIEJ Z RUCHU SPOŁECZNEGO KU CYWILIZACJI MIŁOŚCI, 9.45 – POWRÓT NA DROGĘ SOLIDARNOŚCI – DWUGŁOS: OJCIEC LEON KNABIT OSB i JÓZEF DĄBROWSKI z KATOLICKIEGO STOWARZYSZENIA KOŁEJARZY POISKICH, 11.00 – DYSKUSJA, 12.00 – „ANIOŁ PAŃSKI”, 13.30 – EUCHARYSTIA JAKO ŚWIĄTŁO I MOC

dla naszego codziennego życia w świecie – cykl rozważań, 15.30 – dyskusja, 16.15 – Niewiasta Eucharystii i orędzie fatimskie – rozważania o. Bartłomieja J. Kucharskiego OCD, 17.00 – Kontemplować z Maryją oblicze Chrystusa – rozważania o. Bartłomieja J. Kucharskiego

■ 15.10, SOBOTA – KLASZTOR FRANCISZKANÓW

Uczestnicy sympozjum będą czuwać pod „oknem papieskim”

18.30 – RÓŻANIEC, 19.00 – MSZA ŚW., Z KAZANIEM ŻYCIE EUCHARYSTIA, ODPRACIWIANA PRZEZ OJCA GWARDIANA ANDRZEJA ZAJĄCĄ OFMConv, 20.00 – EUCHARYSTIA W ŻYCIU ŚWIĘTYCH – PRZEDSTAWIENIE TEATRU HAGIOGRAFIM. ŚW. TERESY z LISIEUX, 21.00 – APEL JASNOGÓRSKI;

■ 16.10, SOBOTA – KAPLICA ŚW. FAUSTYNY W ŁAGIEWNIKACH

8.15 – CHIEB ANIOŁÓW I EKARSTWEM NA GŁÓD EGZYSTENCJAINY – ROZWAŻANIA KAPŁANA EGZORCYSTY, 9.00 – SIOSTRA FAUSTYNA OD NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU – WYKŁAD S. EŻBIETY SIEPAK ZMBM, 9.30 – ADORACJA NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU z MEDITACJĄ KS. LESZKA MATEI, 10.30

– Msza św. koncelebrowana pod przewodnictwem ks. abp. Stanisława Dziwisza (Bazylika Bożego Miłosierdzia), 12.00 – „Anioł Pański”, 12.05 – Dzień Pański – dwugłos: ojciec przeor Andrzej Napiórkowski OSPPE – Dzień wdzięczności Bogu obecnemu w Kościele, Artur Mních (Ruch Społeczny ku Cywilizacji Miłości) – Dzień odpoczynku, 13.00 – dyskusja, 13.30 – Bądźmy apostołami Miłości i Miłosierdzia – rozważania Jana Wilka z Akcji Katolickiej, 14.00 – zamknięcie obrad sympozjum modlitwą o rychłą beatyfikację Jana Pawła II, 15.00 – Godzina Miłosierdzia i Koronka do Miłosierdzia Bożego (Bazylika Bożego Miłosierdzia).

Uczestnicy sympozjum spotkają się na koniec o godz. 20.00 na czuwaniu modlitewnym pod „oknem papieskim” Domu Biskupów Krakowskich przy ul. Franciszkańskiej 3.

Szczegółowych informacji na temat sympozjum można zasięgnąć, kontaktując się z Forum Dialogu Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich ku Cywilizacji Miłości (31-155 Kraków, ul. Warszawska 1/15, tel. 112/421-42-25, e-mail: forumdialogu@wp.pl).

W Nowym Targu

Benedyktyn wśród urzędników

Rzadki to widok, kiedy na sali obrad nowotarskiego Urzędu Miasta przemawia zakonnik – dobrze znany benedyktyn z Tyńca, dla górali „swój”, bo rodem z Gronkowa. Ojciec Leon Knabit wygłosił 30 września wykład „O etyce” dla nowotarskich urzędników.

Jak mówił nowotarski burmistrz Marek Fryźlewicz, spotkanie z gościem w habicie leżało w Urzędzie Miasta w „teczce spraw niezakończonych”. Pomysł na spotkanie z o. Leonem przyszedł, odkąd miasto Nowy Targ przystąpiło do akcji „Przejrzysta Polska”.

„W społeczeństwie kastowym człowiek przestaje się liczyć. My-

ślę tu o wszystkich czasach – przyjąwszy, że lata naszego pokolenia (tak jak i lata św. Benedykta, czyli VI w.) to epoka przełomu. Wtedy pogaństwo było jeszcze mocne, teraz długo można by mówić o zagrożeniach chrześcijaństwa – rozpoczął swój wykład o. Knabit. – Benedykt wykombinował wtedy: módl się i pracuj, a w tym wszystkim nie bądź smutny. I szanuj każdego człowieka. Benedyktyni weszli z tym programem w Europę średniowieczną i uczynili ziemię żywną. W okolicach, gdzie się pojawili, zapanowywał benedyktyński pokój”.

Benedyktyn podkreślił,

Ojciec Leon uczył szacunku dla człowieka

że tak proste i fundamentalne wskazania nietrudno przełożyć na urzędniczą etykę. Kapłan udzielił paru rad praktycznych urzędnikom wypełniającym salę. Niektórzy z nich skrętnie notowali myśli kapłana. „Słabe dobro przegrywa, bo zło jest nachalne i skuteczne. Lepiej więc »kupą, mości panowie« – kupy nikt nie

ruszy. Istotne jest to, żeby praca była przed zyskiem, a nawet przed uznaniem. Poszanowanie pracy łączy się z poszanowaniem każdego człowieka. Dobro robić dobrze, to znaczy spełnić warunki, żeby dobro było przekonujące naszą kompetencją” – stwierdził o. Knabit.

JAN GŁABIŃSKI



Ogarnąć duchę

Na pewno na długo w pamięci krakowian zostaną pierwsze dni kwietnia, w których gościł Ojciec Święty, i te po jego śmierci aż do pogrzebu. Kraków był wtedy miastem wielkiej modlitewnej pamięci o Janie Pawle II. Jednak życie toczy się dalej i każdy następny dzień zaciera nastrój tamtych chwil.

tekst i zdjęcia
KS. IRENEUSZ OKARMUS

Wielu duszpasterzy i ludzi zatroskanych o Kościół stawia sobie pytanie, jak ocalić tę duchową energię, która eksplodowała w sercach tysięcy ludzi i wyraziła się w rozmodlonych tłumach na ulicach i w kościołach. Na pewno konieczne są działania, które pomogą ludziom ocalić wspomnienia tamtych przeżyć i, co więcej, świadomie podjąć życie w duchu nauczania sługi Bożego Jana Pawła II. Dni papieskie, w tym roku po raz pierwszy po śmierci naszego Papieża, nie załatwią wszystkiego. Chodzi o coś trwałego, a jednocześnie symbolicznego, co zostanie wpisane w duchowy pejzaż Krakowa, i będzie

inspirować ludzi do życia w duchu nauczania Jana Pawła II.

Przychodzili i przychodzą

Miejscem o symbolicznym znaczeniu jest na pewno papieskie okno. To pod nim już w piątek 1 kwietnia, parę godzin po otrzymaniu wiadomości o nagłym pogorszeniu się stanu zdrowia Ojca Świętego, rozpoczęła się spontaniczna modlitwa krakowian w intencji chorego Papieża. Na wezwanie ks. kard. Franciszka Macharskiego już od południa gromadzili się ludzie. Tak było również w dniu śmierci Jana Pawła II, a także przez wszystkie dni, aż do jego pogrzebu. Papieskie okno i dom biskupów krakowskich, przy Franciszkańskiej 3, stał się wówczas miejscem, do którego ludzie zdążyli spontanicznie. Przychodzili, aby popatrzeć w okno, z którego kiedyś przemawiał Jan Paweł II, i dać się ogarnąć uczuciu, myślom i atmosferze modlitwy.

Od tamtych chwil upłynęło już pół roku. Z tej perspektywy można śmiało powiedzieć, że właśnie to miejsce wpisało się na trwałe w duchową mapę Krakowa. Od kwietnia pałac biskupów krakowskich odwiedziła niezliczona rzesza turystów i pielgrzymów. Przychodzili i przychodzą pod papieskie okno, a później na dziedziniec przed pomnik Papieża, gdzie proszą Sługę Bożego o wstawiennictwo u Boga. W letnie dni dziedziniec kurii odwiedzało codziennie co najmniej kilkanaście wycieczek zorganizowanych, polskich i za-

W kwietniowe dni ludzie modlili się spontanicznie przed pomnikiem Papieża na dziedzińcu kurii



granicznych, a także rzesze indywidualnych turystów. Często młodzież śpiewała przy pomniku ulubioną przez Papieża „Barkę”. W przeddzień Świątowych Dni Młodzieży przybywało wiele grup młodych, nie tylko z Polski, podążających do Kolonii. Z kilkoma z nich spotkał się arcybiskup Stanisław Dziwisz, którego zawsze przyjmowano jako

najbliższego świadka życia Jana Pawła II.

Ludzie przychodzą nadal. I tak jest codziennie, a szczególnie w soboty i niedziele. Grupki lub pojedynczy ludzie modlą się przed pomnikiem. Jerzy Ptak pracujący na portierni kurii potwierdza, że w ostatnie weekendy września kurię odwiedzało nawet kilkaset osób w ciągu dnia.

Papieskie zdjęcia wzruszają i pobudzają do refleksji



owym pejzażu Krakowa?

m Jana Pawła II



To z myślą o odwiedzających otwarto w lipcu na dziedzińcu kurii wystawę plenerową, składającą się z ponad 100 wielkoformatowych zdjęć pochodzących z różnych okresów życia Papieża. Pomysłodawca wystawy, ks. Antoni Bednarz, dyrektor Katolickiego Centrum Kultury, zdradza, że została ona pomyślana jako inspiracja do refleksji i zadumy. I można powiedzieć, że był to strzał w dziesiątkę. Dlatego pozostanie ona najprawdopodobniej już stałą ekspozycją w tym miejscu.

Wieczysta adoracja i wieczory modlitwy

Kaplica wieczystej adoracji w Łagiewnikach to jedyne miejsce w Krakowie i diecezji, gdzie nieprzerwanie trwa modlitwa przed Najświętszym Sakramentem. To był zamysł i pragnienie Ojca Świętego, aby w sanktuarium wprowadzić taką nieusta-

jącą modlitwę. Znamienne, że jego śmierć zbiegła się z zapoczątkowaniem wieczystej (także całonocnej) adoracji. Dziś kaplica jest świadkiem wielkiej modlitwy, ale również miejscem szczególnej pamięci o Papieżu, którego przypomina płonąca na ołtarzu ogień, zwany również ogniem miłosierdzia. Jest on obecny w Łagiewnikach już od grudnia 2003 roku. Zapalony i pobłogosławiony przez Jana Pawła II w kaplicy na Watykanie, został przewieziony do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia.

Od październikowego „Wieczoru Jana Pawła II” rozpoczęło się w Łagiewnikach przekazywanie „ognia miłosierdzia”. Mogą go odebrać wspólnoty parafialne, kościoły rektoralne, a także rodziny i osoby indywidualne, pragnące żyć duchem nauczania Jana Pawła II. Ogień można otrzymywać także codziennie na zakończenie Mszy świętej, odprawianej po Koroncie do Miłosierdzia Bożego.

Od czerwca w każdą pierwszą sobotę miesiąca odprawiany jest w parafiach „Wieczór Jana Pawła II”. Zaczyna się o godzinie 21.00 i kończy o 21.37. Jest to propozycja mająca na celu inspirowanie do odkrywania nauczania Papieża i życia jego duchem. Materiały pomocne do przeżywania wieczoru w domach rodzinnych i parafiach przygotowuje zespół redakcyjny pod kierunkiem ks. Stanisława Szczepańca, głównego pomysłodawcy tej formy nabożeństwa. I trzeba podkreślić, że w wielu parafiach ludzie licznie gromadzą się w kościele w pierwszą sobotę o 21.00.

Szkoła modlitwy

Ks. dr Stanisław Szczepaniec jest również inicjatorem i pomysłodawcą „Szkoły Modlitwy Jana Pawła II”. – Jest to konkret-

na formacja duchowa dla tych wszystkich, którzy uznając Jana Pawła II za mistrza modlitwy, pragną naśladować jego przykład i wsłuchiwać się w jego nauczanie – tłumaczy ks. Szczepaniec. Jak to ma wyglądać w praktyce? Nie chodzi tutaj o żadne kursy, wykłady, spotkania, które zazwyczaj kojarzą się ze słowem „szkoła”. Chodzi o podjęcie formacji, każdy na swoją miarę, której mistrzem będzie Jan Paweł II. A wszystko po to, aby w jakiś sposób ogarnąć tych, którzy chcą podtrzymać w sobie ducha kwietniowych dni. Ks. Szczepaniec proponuje, aby ci, którzy chcą się podjąć tej formacji, zobowiązali się do czterech konkretnych ćwiczeń duchowych. Chodzi o to, aby codzienną modlitwę przeżywać w duchu „Cały Twój”, czyli dążyć do takiej postawy na modlitwie, by być całkowicie oddanym Bogu przez Maryję; aby co tydzień poświęcić co najmniej pół godziny na adorację Najświętszego Sakramentu, a w przypadku choroby, podeszłego wieku lub innych trudności przez pół godziny adorować krzyż; aby co miesiąc, na podstawie lektury lub poprzez udział w spotkaniu formacyjnym, np. w „Wieczorze Jana Pawła II”, podjąć refleksję nad darem modlitwy. Wreszcie aby co roku przeżywać rekolekcje pogłębiające życie modlitewne. Te cztery zasady szkoły modlitwy to konkretne formy spotkania z myślą i duchem Jana Pawła II. I, co najważniejsze, w tak rozumianej szkole mogą uczestniczyć wszyscy, niezależnie od wieku i stanu zdrowia. Co więcej, każdy indywidualnie stawia

sobie wymagania i każdy określa dla siebie odpowiedni czas, kiedy włączy się w to dzieło.

Pozostaje tylko ważne pytanie: czy ci, którzy wchodzi na tę drogę, powinni ją rozpoczynać sami, czy też we wspólnocie? Wydaje się, że świadectwo jest zawsze ważne, gdyż jest inspirujące i budujące. Tak było przecież podczas modlitewnego zrywu w pierwszych tygodniach kwietnia. Dlatego 16 października, w Dniu Papieskim, w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach,

na Mszy świętej o godzinie 18.00, pierwsze osoby podejmujące formację w „Szkołę Modlitwy Jana Pawła II” otrzymają publiczne specjalne błogosławieństwo. Z myślą o tych, którzy podejmują się tej formacji, chociaż oczywiście nie tylko o nich, w każdą pierwszą sobotę miesiąca, podczas Mszy św. poprzedzającej bezpośrednio „Wieczór Jana Pawła II”, głoszone będą specjalne nauki o modlitwie.

Papieskie okno i dziedzińiec pałacu biskupiego to miejsce zadumy i modlitwy, ale również okazja dla przewodników wycieczek, księży i nauczycieli przy-

chodzących tutaj z uczniami, by powiedzieć coś o osobie Jana Pawła II. I dobrze, że są takie miejsca. Ale jeszcze ważniejszy jest taki rodzaj pamięci o naszym wielkim Rodaku, która pogłębia duchowo. Dlatego trzeba dołożyć starań, aby krystalizujące się formy czerpania z ducha Jana Pawła II nie znużyły się i obumarły, lecz ogarniały coraz większą rzeszę ludzi. ■



W kaplicy wieczystej adoracji trwa nieustająca adoracja Najświętszego Sakramentu

W 642. roku akademickim Uniwersytetu Jagiellońskiego

Więcej studentek

W strugach deszczu krakowskimi ulicami: św. Anny, Piłsudskiego i Wenecją przeszedł 1 października z Collegium Maius do Auditorium Maximum uroczysty pochód profesorów, inaugurujący 642. rok akademicki Uniwersytetu Jagiellońskiego.



ZDJĘCIA GRZEGORZ KOZANEWICZ

Mszę św. w intencji całej społeczności uniwersyteckiej odprawił w kolegiacie akademickiej św. Anny metropolita krakowski ks. abp Stanisław Dziwisz. „Nie można zdobyć mądrości, nie zbliżając się do jej odwiecznego źródła, jakim jest mądrość Boga Stwórcy. (...) Dlatego podczas tej Mszy św. w sposób szczególny modlimy się o dar Ducha Świętego, o ten promień Bożego światła, który sprawia, że poznanie – równocześnie przez rozum i przez wiarę – staje się ziarnem, które wyrasta i zakwita mądrością” – powiedział Metropolita.

Znakiem nowego etapu rozwoju uniwersytetu było miejsce inauguracji. Studentów pierwszego roku nie otaczało tym razem nobliwe wnętrza auli Collegium Novum, lecz nowoczesny wystrój największej w Polsce sali wykładowej oddanego niedawno do użytku uniwersyteckiego Auditorium Maximum.

Uniwersytet elitarny

W ciągu ostatnich 6 lat liczba studentów uniwersytetu wzro-

śla blisko dwukrotnie. W bieżącym roku akademickim będzie studiowało ponad 42 tys. studentów. Co ciekawe, 70 proc. z nich to kobiety. „Tak znaczący wzrost liczby studentów w ostatnich latach budzi mieszane uczucia. Z jednej strony niewątpliwie cieszy, pokazuje bowiem, że Uniwersytet Jagielloński odpowiada na zapotrzebowanie społeczne (...); z drugiej pojawia się przecież uzasadniona obawa przed przekształceniem uniwersytetu w uczelnię kształcącą masowo, w której zanika znany niegdyś i jakże ważny osobisty kontakt »mistrza z uczniem«. Nauka z tego płynąca może być tylko jedna – należy powstrzymać dalszy wzrost liczby studentów, a co za tym idzie: podjąć racjonalną politykę w zakresie otwierania nowych kierunków i specjalności. W prze-

Po lwej: **Orszak profesorów przeszedł krakowskimi ulicami**
Po prawej: **Prof. Karol Musioł przejmie berło rektorskie z rąk prof. Franciszka Ziejki**

Inauguracja odbyła się w nowym Auditorium Maximum



ciwnym razie grozić nam będzie zepchnięcie do rangi uczelni kształcącej wprawdzie dziesiątki tysięcy studentów, ale, niestety, coraz gorzej. Dziś i jutro liczyć się będzie przede wszystkim jakość studiów” – mówił twarde prof. Franciszek Ziejka, ustępujący rektor.

Prof. Karol Musioł, który w trakcie inauguracji przejął uroczyste obowiązki nowego rektora UJ, stawia na elitarność uniwersytetu, jeżeli idzie o poziom studiów, nie tamując przy tym napływu niezamożnych a zdolnych studentów. Mają temu służyć m.in. uniwersyteckie fundusze stypendialne. Uczelnia stara się dostosować nie tylko poziom, ale i charakter kształcenia, do wyzwań współczesności. W bieżącym roku akademickim studenci będą mogli kształcić się na 13 nowych kierunkach i specjalnościach, m.in. położnictwie, kulturoznawstwie ze specjalnością ukrainoznawczą, oraz na socjologii ze specjalnością w dziedzinie pracy socjalnej.

Nowe budynki

Nowym, 15 wydziałem uniwersytetu stała się polonistyka. Kolejnym elementem harmonizowania osiągnięć krakowskiego kształcenia uniwersyteckie-

go z dorobkiem naukowym innych krajów jest gruntowna reorganizacja systemu nauczania języków obcych. Nowo powstałe Jagiellońskie Centrum Językowe (które docelowo będzie się mieściło w dawnym budynku Instytutu Fizyki UJ) ma stosować znacznie skuteczniejsze niż dotąd metody nauczania. „Uniwersytet nie może być szkołą językową na elementarnym poziomie. Dlatego będziemy się porozumiewać ze szkołami średnimi, by przychodzący do nas absolwenci tych szkół byli wyedukowani językowo w stopniu podstawowym” – mówi prof. Maria Szewczyk, prorektor UJ. Stawiane będą również nowe budynki uniwersyteckie. Niedługo rozpocznie się budowa m.in. wydziału zarządzania i komunikacji społecznej, wydziału matematyki i informatyki oraz wydziału fizyki, astronomii i informatyki stosowanej. Warto dodać, że kolejnym elementem budowy wspólnoty akademickiej będzie również zaplanowana budowa Domu Seniora im. Jana Pawła II, przeznaczony dla emerytowanych profesorów uniwersytetu. Nic dziwnego, że poznawszy te plany, zgromadzona w Auditorium Maximum publiczność gromkimi brawami przyjęła wniesiony przez rektora Musioła tradycyjny okrzyk: „Universitas Jagellonica plurimos annos vivat, crescat, floret!” (Uniwersytet Jagielloński przez wiele lat niech żyje, wzrasta, rozkwita!”).

BOGDAN GANCARZ



Przy Plantach

PO WYBORACH



Nie jestem zwolennikiem masowego udziału uczonych w rządach. Okazuje się bowiem, jakże często, że doskonałe przygotowanie teoretyczne bywa hamulcem w roztropnym i skutecznym rządzeniu. Nie bez racji stare i mądre przysłowie niemieckie powiada „Sechs und sechzig Professoren, Vaterland du bist verloren” („Sześćdziesięciu sześciu profesorów, Ojczyzno jesteś zgubiona”). Senat jednak ma taki charakter, jest izbą namysłu i powściągnięcia „radosnej twórczości” sejmu, że tutaj profesorów i ludzi uczonych nigdy dosyć. Wyczuwają to chyba krakowianie, bo wybrali do senatu cztery iście senatorskie głowy: profesora Akademii Górniczo-Hutniczej i zarazem byłego prezydenta Krakowa, profesora filozofii, doktora filozofii oraz profesora liceum. Kompletnym zaskoczeniem dla warszawskich obserwatorów sceny politycznej było uzyskanie najlepszego wyniku w skali kraju przez wybranego w Krakowie do senatu prof. Ryszarda Legutkę. Nie jest ci to bowiem ani trybun ludowy, ani reżyser filmowy, ani właściciel zakładów mięsnych, lecz... profesor filozofii. Trochę splendoru spadło przy tym i na „Gościa Niedzielnego”. Skonsternowana dziennikarka „Gazety Wyborczej” przypisała bowiem częściowo ten dobry wynik zbieżności nazwisk z naszym kolegą redakcyjnym Piotrem Legutką. Filozof Legutko był jednak od lat przenikliwym krytykiem wynaturzeń demokracji i wyborcy chcieli chyba go widzieć w roli senackiego hamulcowego tych wymysłów.

BOGDAN GANCARZ

Klasyczna operetka znowu w Krakowie

Doświadczenie i młodość



Pod koniec września po raz pierwszy od 2000 roku krakowscy melomani mieli okazję do obejrzenia i wysłuchania premierowego klasycznej operetki. I to w stulecie światowej wiedeńskiej prapremiery tego arcydzieła gatunku, jakim jest „Wesoła wdówka” Franciszka Lehara.

Inicjatorem i organizatorem tego przedsięwzięcia artystycznego była Fundacja Pomocy Artystom Polskim „Czardasz”. Przy współpracy z Operą Krakowską i Klubem Garnizonowym 2. Korpusu Zmechanizowanego, zdecydowano się na wystawienie wersji z dekoracjami, w kostiumach, ale z ograniczonym zespołem baletowym, kameralną orkiestrą i bez chóru. Takie bowiem były środki i możliwości fundacji. Olbrzymi wysiłek organizatorów (przede wszystkim jej prezes – Ewa Warty-Śmietana), jak i realizatorów (reżysera Jana

Wilgi, choreografa Eleny Korpusek i dyrygenta Dariusza Byliny) przyniósł autentyczny sukces. Przedstawienie było zwarte muzycznie i scenicznie, żywe w przebiegu, wzruszające grą i śpiewem wykonawców (próby trwały tylko 3 tygodnie!). Obok śpiewaków doświadczonych (Ewa Warty-Śmietana, Marta Poliszot, Jan Wilga, Witold Wrona, Andrzej Pągowski, Stanisław Knapik) ujrzyć w nim można było wokalną, jakże obiecującą młodzież: Magdalenę Pi-

Ewa Warty-Śmietana i Jan Wilga czuli się na scenie jak ryby w wodzie

larz-Bobrowską, Katarzynę Laskowską, Mateusza Zajdla i Adama Sobierajskiego. Byli to głównie laureaci I Konkursu Wokalnego im. Iwony Borowickiej, zorganizowanego przez fundację w roku 2004. Sceniczne zdenerowanie doświadczenia i rutyny z młodością to dodatkowa atrakcja inscenizacji. Z wielką przyjemnością podziwiał się bowiem głos Magdaleny Pilarz-Bobrowskiej, swobodę sceniczną Mateusza Zajdla czy piękny śpiew Adama Sobierajskiego. A para amantów: Ewa Warty-Śmietana (partia Hanny wyjątkowo odpowiednio i scenicznym) i Jan Wilga, o nieprzeciętnej aparycji, czarowała publiczność pięknymi głosami i wdziękiem.

Symboliczna niemal oprawa sceniczna i pewne uproszczenia muzyczne nie odebrały więc spektakłom walorów widowiskowych.

Najbliższe przedstawienia, a warto tę „Wdówkę” zobaczyć, planowane są na połowę października i na listopad br.

JAN KORCZAK



Magdalena Pilarz-Bobrowska ujęła publiczność świeżością swego głosu

PANORAMA PARAFII
Podszkle – pw. św. Rozalii

Parafia na nartach

Dwa lata temu parafia św. Rozalii w Podszkle obchodziła uroczyste 200-lecie istnienia wspólnoty i 100-lecie istnienia kościoła.

Niewielką liczebnie parafię tworzą dwie wioski: Podszkle, liczące 640 mieszkańców, i Bukowina Osiedle, gdzie mieszka około 190 osób. To z tego miejsca rozciąga się podobno najpiękniejszy widok na całe Tatry, a jednocześnie w tej wiosce znajduje się najwyższy położony punkt na Orawie. W Bukowinie, oddalonej od kościoła parafialnego cztery kilometry, jest kaplica pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego, w której w każdą niedzielę i święto oraz pierwszy piątek odprawiana jest Msza św., a sporadycznie także Roraty i Różaniec. Parafia św. Rozalii ma bardzo wysoką frekwencję na niedzielnych Mszach. Podczas ostatniego liczenia (w niedzielę Chrystusa Króla) obecnych w kościele było około 540 osób. Z tym, że trzeba wziąć pod uwagę, że w sumie blisko 100 osób z Podszkla i Bukowiny pracuje czasowo za granicą.

Na terenie parafii są cztery cmentarze – dwa w dalszym ciągu czynne i dwa tzw. choleryczne z XVIII wieku. Ich istnienie pozwala zrozumieć, dlaczego na patronkę parafii wy-

brano akurat św. Rozalię z Palermo. (Jest ona bowiem patronką ratującą od morowego powietrza). Okazuje się, że w XVIII w. te tereny Orawy nawiedziła zaraza, pustosząc wioski. Co ciekawe, w całej południowej Polsce nie ma drugiego kościoła pod wezwaniem św. Rozalii.

Są koła Żywego Różańca, rada parafialna i koło misyjne, w którym jest około 20 dzieci i młodzieży z gimnazjum. Ta ostatnia grupa parafialna powstała jako owoc kilku spotkań z różnymi misjonarzami, którzy w ostatnim roku gościli w parafii, przybywając na zaproszenie ks. Tadeusza. Do tego trzeba doliczyć grupę ponad 30 ministrantów i lektorów. W tym roku kurs lektorski w Jabłonce ukończyło sześciu uczniów gimnazjum.

Zaraz po przyjeździe do parafii ks. Tadeusz Mraz próbował na różne sposoby poznać swoich parafian. To właśnie temu miały służyć liczne (było ich ponad 20 w ciągu dwóch lat) pielgrzymki do sanktuariów, a także wyjazdy, na przykład do Krakowa na koncerty z okazji dni papieskich. Jako czynny goprowiec, miłośnik gór, a przy tym instruktor narciarstwa przez całe ferie organizował dla młodzieży wyjazdy na narty. I codziennie korzystało z tego za niewielką symboliczną opłatą kilkanaście osób. Także ci, którzy nie



KS. IRENEUSZ OKARMUS

**To jedyna na południu
Polski świątynia
pod wezwaniem
św. Rozalii**

mieli sprzętu, mogli korzystać z wyjazdów, ponieważ ks. Tadeusz rozdał, lub sprzedał za symboliczną opłatą, kilkadziesiąt par dobrej klasy nart. Dwa lata temu Podszkle zasłynęło z kilku, jedynych w swoim rodzaju, masowych imprez narciarskich, organizowanych przez parafię, w czasie których były zabawy, konkursy oraz ... skoki narciarskie sędziowane przez profesjonalnych sędziów. Na pierwszej parafialnej zabawie na śniegu było obecnych około dwóch tysięcy ludzi.

KS. I.O.



**KS. TADEUSZ
MRAZ**

Święcenia kapłańskie przyjął w roku 1980. Jako wikariusz pracował w Wieprzu, Balinie, Oświęcimiu, Niepołomicach, a także w krakowskich parafiach: pw. Dobrego Pasterza, MB Fatimskiej (os. Podwawelskie), na osiedlu Widok. W Podszkle od roku 2003.

ZDANIEM PROBOSZCZA

Widzę, że w tej parafii ludzie potrafią się zjednoczyć na modlitwie, co widać na pogrzebach. Tutaj jest zwyczaj, że ciało zmarłego pozostaje w domu do dnia pogrzebu. Sąsiedzi i znajomi gromadzą się licznie na modlitwie w domu zmarłego. Niekiedy na Mszy pogrzebowej jest obecnych nawet ponad dwieście osób. Także odpust parafialny jest obchodzony bardzo uroczysto, a o tym, jak wielkie znaczenie dla ludzi ma ta uroczystość parafialna, świadczy to, że wiele osób bierze na ten dzień urlop lub zwalnia się z pracy, aby móc uczestniczyć w Sumie odpustowej, która jest zazwyczaj odprawiana przed południem. Cieszy również duża frekwencja na Mszach niedzielnych i nabożeństwach. Na przykład na Roraty przychodzi codziennie około 200 osób, w tym około 50 dzieci. Moją pasją są góry. Od 1987 roku jestem czynnym goprowcem. Uważam, że organizując masowe imprezy sportowe, można oddziaływać duszpastersko.

Zapraszamy do kościoła:

- Msze św. w niedziele i święta: 8.00, 9.30 (kaplica w Bukowinie), 11.30.
- Msze św. w tygodniu: codziennie od poniedziałku do piątku o 7.00, w soboty o 18.00. W maju i październiku wieczorem o 18.00.